

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

Poniedziałek 22.12 Dzień Powszedni

16⁰⁰ + Edwarda Śmietanę (30 r. śm), Stefana Gubałę zm. z rodziny Śmietanów, Kamizelów Gubałów, Stachurów i Stepniów

16³⁰ + Bartosza Dziewięckiego (1 r. śm.) Kazimierę, Stefana Szałas, Tadeusza i Rozalię Domagała

Wtorek 23.12 Dzień Powszedni

7⁰⁰ + Krzysztofa Lewickiego, zm z rodziny Gibasów i Salamonów

16⁰⁰ + Anielę, Ludwika i Jerzego Władyszewskich z int. rodziny

16³⁰ + Zofię, Stefana Dziewięckich z int. syna

Środa 24.12 Wigilia Bożego Narodzenia

7⁰⁰ 1) + Bolesława, Józefa Kubickich, Mariana, Janinę Pobochoń z int rodziny

2) + Władysława Króla (1 r. śm.), zm. z rodziny Zychowiczów, Królów i Żbikowskich

24⁰⁰ Pasterka za + Alekandrę Zacharz z int. sąsiadów

Czwartek 25.12 Boże Narodzenie (uroczystość)

8⁰⁰ + Tomasza Kubickiego, Adama, Mariannę, Mariana Kubickich i Edwarda Władyszewskiego

10⁰⁰ + Cecylię i Henryka Kmieciaków

12⁰⁰ + Genowefę Domińczak (2 r. śm.) z int. córki Barbary

16⁰⁰ Msza Święta za parafię

Piątek 26.12 Św. Szczepana pierwszego męczennika (święto)

8⁰⁰ + Zofię, Jana Woźniczko, Szczepana, Antoninę, Feliksa Rutkowskich, Zofię Woźniczko z int. rodziny

10⁰⁰ + Józefa, Jana Plewów, Andrzeja, Katarzynę, Jana Gołów

12⁰⁰ Chrzty: Wiktor Znój, Jakub Znój, Maria Katarzyna Kowalska, Zuzanna Jońca, Filip Franciszek Dudek

16⁰⁰ + Mariana Sołtysa, Władysława Sołtysa Mieczysława, Władysławę Stepień z int. Haliny Sołtys z rodziną

Sobota 27.12 św. Jana Apostoła i Ewangelisty (święto)

16⁰⁰ + Bogdana Dulebę z int. mieszkańców z bloku

16³⁰ + Aleksandra Zacharz z int. rodziców

Niedziela 28.12 Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

8⁰⁰ Msza Święta za parafian

10⁰⁰ o zdrowie i Boże błogosł. z okazji 60 urodzin Anny Kruk z int. dzieci

12⁰⁰ + Henryka Bębacza (9 r. śm.) z int. rodziny

16⁰⁰ + Jana, Mariannę Stefana Domagałów

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

IV Niedziela Adwentu

21 grudnia 2014 r.

Nr 4 (317)



Słowo Boże na dziś...

Czytania: 2 Sm 7, 1-5. 8b-12. 14a. 16 / Rz 16, 25-27 Ewangelia: Łk 1, 26-38

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: «Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą». Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałoby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: «Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodysz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca». Na to Maryja rzekła do anioła: «Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?» Anioł Jej odpowiedział: «Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej

starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego». Na to rzekła Maryja: «Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa». Wtedy odszedł od Niej anioł.

Kazanie espresso...

„Jest takie powiedzenie, które mówi, że wiele rzeczy wydaje się niemożliwych, dopóki nie pojawi się ktoś, kto o tym nie wie, i je robi.

Maryja pyta, w jaki sposób pocznie Syna, skoro nie zna męża. <<Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego>> - odpowiedział anioł Gabriel.

<<Jeśli potrafisz o tym marzyć, to potrafisz także tego dokonać>> – mówił Walt Disney. Zwłaszcza, gdy marzenie staje się modlitwą.” /ks. E. Burzyk/

**Miłujący Boga i bliźniego,
oddany Niepokalanej!**

Parafia p.w. Wszystkich Świętych

Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica, e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com

nr tel. ks. Proboszcz 41 311 42 59, ks. Wikariusz 41 311 48 98

Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy

08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

A w parafii...

• W ubiegłym tygodniu przeżyaliśmy rekolekcje adwentowe. Ks. Dariusz Gącik pierwszy dzień poświęcił na przygotowanie do sakramentu Spowiedzi Św. Swoje kazanie rekolekcyjnika oparł o 7 grzechów głównych. Wskazywał, że grzech to przede wszystkim brak łączności z Bogiem. W poniedziałek mogliśmy natomiast postuchać o sensie wiary. Nie jest to wyłącznie przyjmowanie prawdy historycznej o Zbawieniu, ale zaufanie do Wszechmocnego. Ostatni dzień rekolekcji to czas poświęcony rodzinie. Ks. Dariusz podkreślał rolę trzech ołtarzy małżeństwa: Eucharystii, stołu w domu rodzinnym a także łoża małżeńskiego. *Duchu Święty działaj w nas!*

• Duszpasterstwo Młodzieży GÓRA z Brzezin włączyło się w akcję pomocy i przygotowało szlachetną paczkę dla potrzebującej rodziny. Zaangażowana była schola, ministranci, redakcją pisma parafialnego i ich rodziny oraz znajomi. Wsparcie okazali także członkowie Stowarzyszenia Przyjaciół Brzezin i Podwola oraz pracownicy i wolontariusze Diecezjalnego Centrum Wolontariatu. W efekcie udało się spakować 7 paczek dobroci i serca, dzięki którym czyjeś Święta Bożego Narodzenia będą choć trochę miłsze.

• Dziś przeżywamy na mszy świętej o godz. 12.00 do naszego kościoła zostaną wprowadzone relikwie św. Maksymiliana. Niech ten nowy patron uczy nas bezinteresownej miłości i pełnego oddania się Bogu przez Niepokalaną.

• W ubiegłą niedzielę odbyło się III Lectio Divina, które poprowadził oblat z Kielc, ks. Roman Westwał. Zatrzymaliśmy się na fragmencie Pisma Świętego opisującym Zesłanie Ducha Świętego – moment tworzenia się Kościoła. Dziś o godz. 17.00 zapraszamy do Świetlicy Wiejskiej na ostatnie już spotkanie będące duchowym przygotowaniem do Jubileuszu 575-lecia Parafii Brzeziny. Poprowadzi je franciszkanin o. Mirosław Bartos razem z Siostrami Franciszkaniami Rycerstwa Niepokalanej. *Duchu Święty przyjdź!*

• W środę wypada wigilia, zapraszamy wszystkich parafian do uczestnictwa w pasterce o godz. 24.00, kiedy wspólnie będziemy witać Nowonarodzonego Pana. Dzieci będą mogły poznać tegorocznego gościa w szopce o imieniu Hania ☺. W pierwszy i drugi Dzień Bożego Narodzenia msze święte o godz. 8.00, 10.00, 12.00 i 16.00. Zapraszamy!

• Poświęcenie owsa w kościele 26 grudnia, a wina 27 grudnia.

• W sobotę 27 grudnia od godz. 9.00 rozpoczyna się w naszej parafii Wizyta Duszpasterska. Jeden ksiądz zacznie od Zbrzańskich Chałupek i Lurowizny, drugi – Łaziska.



Na czas Bożego Narodzenia

„Nie było miejsca w gospodzie...” Zaczęło się w stajni, a tam pewnie ładnie nie pachniało i można było w coś wdepnąć. Mimo tych okoliczności w drodze już byli mędrcy, pastuszkowie. Tak narodził się ten, który burzę uciszał, zmarłych wskrzeszał, Bóg obfitości. I chociaż mało kto wiedział, że się narodził pamięć o tych dniach trwa do dziś. Już wkrótce z milionami naszych braci chrześcijan na całym świecie od wschodu do zachodu, od północy do południa połączymy się w jednej radości wspomnienia narodzenia Chrystusa. Niech więc ten czas będzie również dla nas czasem zmian, czasem pokłonu Bogu, jego majestatowi. Niech przyniesie zmiany w naszym życiu zbliżające nas do życia wiecznego. Niech nigdy nie zabraknie

miejsca dla Boga w naszym życiu, czynach, pracy, chwilach dobrych i złych. Dorzucmy jeszcze staropolskie zdrowia, szczęścia i błogosławieństwa Bożego tego właśnie Państwu życzy Redakcja Pisma Parafialnego SANCTUS.

Boży człowiek... - św. Anastazja (25 grudnia)



Anastazja urodziła się w Rzymie w połowie III w. Była córką poganina i chrześcijanki. Miała męża okrutnika, który jej życie zamienił w pasmo udręk. Po jego śmierci zajęła się pomocą uwięzionym chrześcijanom. Opłacała strażników więziennych, żeby uzyskać dostęp do więzionych i niosła taką pomoc, jaka była dostępna. Kierownikiem duchowym Anastazji był św. Chryzogon, który z polecenia cesarza Dioklecjana został uwięziony i skazany na śmierć za wyznawanie wiary. Wyrok został wykonany w 303 r. w Akwilei. Anastazja towarzyszyła Chryzogonowi do ostatnich chwil. Wtedy również

i ona została uwięziona i wtrącona do więzienia w Sirmium (Dalmacja, obecnie Sremska Mitrovica). Po wielu torturach, które zniosła bez słowa skargi, została skazana na śmierć. Z rozkazu sędziego wysłano Anastazję dziurawym statkiem na pełne morze, jednak ku zdumieniu wszystkich statek nie poszedł na dno. Skazano ją więc na śmierć przez spalenie; wyrok wykonano w Sirmium w 304 r. **Modlitwa.** Ucz nas Panie czynić miłosierdzie potrzebującym.

Tu es Petrus...

95. Hadrian I (9.II.772-25.XII.795) Hadrian, pochodził z rzymskiego arystokratycznego rodu Colonnów. Podczas pielgrzymki do Rzymu przyjęty został przez papieża z całym ceremoniałem; na Wielkanoc 774 i uroczyste potwierdził darowiznę Pepina. W 781 namaścił Hadrian czteroletniego syna Karola, Pepina, na króla Longobardów, młodszy zaś syn Ludwik (późniejszy Ludwik Pobożny) został namaszczony jako król Akwitani. Rządy Hadriana w Kościele cechowały starania o przywrócenie jedności ze Wschodem (unia, spór o cześć obrazów). Udział papieża bądź dwu jego osobistych przedstawicieli w VII Soborze Powszechnym w Nicei (787) oraz papieskie zatwierdzenie uchwał tego soboru ponownie zjednoczyły Wschód z Zachodem.

Zamyśl się...

„Spraw aby każdy dzień miał szansę stać się najpiękniejszym dniem twojego życia.”
/Mark Twain/

Uśmiech...

Nabożeństwo majowe. Młody ksiądz, zestresowany prowadzeniem po raz pierwszy takiego nabożeństwa, zapomniał wezwania po litanii, więc śpiewa: ♪♪"Pozwól się wielbić Panno Maryjoooo!"♪♪ Ludzie w bezruchu, zaskoczeni wezwaniem, na co zaradny organista odpowiada: ♪♪"pozwałaaam!"♪♪

Coś dla ducha...

„O jętce jednodniowej i dębie”

Pewnego ciepłego popołudnia w tanecznym locie okrążyła koronę starego dębu jętka jednodniówka. Promieniowały z niej szczęście i radość. Po jakimś czasie chciała odpocząć na zielonym liściu. Wtedy odezwał się dąb: - Biedne maleństwo! Twoje życie trwa tylko jeden dzień. Jak to krótko! Jakie to smutne! - Smutne? - odparta ważka. - Dlaczego? Wszystko takie lekkie, takie ciepłe i piękne i ja jestem w pełni szczęśliwa. - Ale to tylko jeden dzień, a potem koniec - mówił melancholijnie dąb staruszek. - Co to znaczy „koniec”? - zapytała jętka. - Czy ciebie też potem nie będzie? - O, nie! Ja żyję tysiące takich dni jak twoje - wyznał z dumą król drzew - a dni moje są długie jak pory roku. To coś tak bardzo długiego, że ty w ogóle nie potrafisz sobie tego wyobrazić. - Nie rozumiem cię - ciągnęła jednodniówka - ty masz tysiące moich dni, ale ja mam tysiące chwil, w których jestem radosna i szczęśliwa. Czyż z twoją śmiercią umiera całe piękno tego świata? - Nie - odpowiedziało drzewo - świat z pewnością będzie istniał dalej: o wiele dłużej, niż ja to potrafię sobie wyobrazić. - W takim razie mamy tyle samo, tylko, że różnie liczymy - podsumowała jętka jednodniowa i odleciała.

/ks. Kazimierz Wójtowicz/